

Autoreferat

1. Imię i nazwisko: Adam Kucharski
2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe/artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej
 - tytuł zawodowy magistra na kierunku historia, Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w zakresie specjalność ogólnohistoryczna, 2001 r.
 - tytuł zawodowy magistra na kierunku historia sztuki i kultury, Wydział Nauk Historycznych, Katedra Historii Sztuki i Kultury, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2002 r.
 - stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie historii nadany uchwałą Rady Wydziału Nauk Historycznych UMK, 14 czerwca 2005; tytuł rozprawy doktorskiej - *Obraz Hiszpanii i Hiszpanów w relacjach z podróży i pobytu polskich podróżników, pielgrzymów, dyplomatów i żołnierzy od XVI do początków XIX w.*
3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych:
Od 1 października 2005 do chwili obecnej adiunkt w Zakładzie Metodologii Historii i Wiedzy o Kulturze Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, ze zm.):
 - a) Tytuł osiągnięcia naukowego/artystycznego:
Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku
 - b) (Autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa):
Adam Kucharski, *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*, Toruń 2013, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, ss. 563, 1 tabela, 51 wykresów.

- c) Omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Monografia wskazana przeze mnie jako osiągnięcie naukowe jest rozprawą z zakresu historii polskiej kultury nowożytnej XVII i XVIII w. opublikowaną w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Przedmiotem tego opracowania jest prezentacja głównych komponentów poznawczego wymiaru podróży podejmowanych przez szlacheckich obywateli Rzeczypospolitej Obojga Narodów Korony i Litwy.

W literaturze polskiej podejmowano już badania naukowe na temat polskich podróży ze szczególnym naciskiem na kwestie ich organizacji i przebiegu, znaczenia edukacyjnego, postrzegania przestrzeni, urbanistyki i sztuki. Istotnym elementem tych badań są też edytorskie opracowania polskich, nowożytnych dzienników podróży licznie wydawanych drukiem w ostatnim czasie. Wśród badaczy zajmujących się tą problematyką należy wymienić prace grona historyków takich jak: Bogdan Rok, Marian Chachaj, Dorota Żołądź-Strzelczyk, Jerzy Dygdała, Stanisław Roszak, Filip Wolański, Hanna Dziechcińska oraz innych. Szczególnie istotne dla moich analiz były kierunki badawcze wytyczone głównie dla XVIII w. w kontekście staropolskiego oglądu świata kształtowanego przez nowożytną mentalność i kulturę polską oraz realia podróży. W powyższej rozprawie, wskazanej jako osiągnięcie naukowe, przyświecał mi cel ukazania całokształtu poznawczego wymiaru podróży w postaci obrazu świata konstruowanego w trakcie jej trwania, traktowanego jako integralny wytwór kultury staropolskiej. Do podjętych rozważań nie włączono natomiast opisów mieszkańców zwiedzanych krajów oraz kwestii polityczno-ustrojowych. Analizie poddano głównie zwiedzanie i oglądanie prowadzone w trakcie podróży, a w zasadzie ich treściowy ekwiwalent zawarty w spisanych relacjach, którego poszczególne przejawy można zaliczyć w obręb trzech szerszych wymiarów kognitywnych: cywilizacji, sztuki i natury. We wskazanej pracy po raz pierwszy podjęto próbę opracowania tych zagadnień w tak szerokim zakresie dla epoki późnego baroku. Staralem się podkreślić główne aspekty zjawiska oglądu podróżnego i poznania świata przede wszystkim w oparciu o źródła rękopiśmienne wytworzone w środowisku staropolskich peregrynantów. Podjąłem się również ustalenia proporcji ilościowych pomiędzy głównymi kierunkami i przedmiotami oglądu świata odnotowanymi w relacjach z podróży staropolskich tego okresu.

Praca została oparta głównie na dwóch typach rękopiśmiennych źródeł historycznych stanowiących zapis przebiegu i wrażeń z odbywanych podróży. W celu zdobycia materiału badawczego przeprowadzono rozległą kwerendę w krajowych i zagranicznych kolekcjach staropolskich rękopisów z XVII i XVIII w. mieszczących się w archiwach i zbiorach specjalnych bibliotek. Są nimi dzienniki (diariusze) podróży rejestrujące wydarzenia z dość dużą dokładnością (nierzadko dzień po dniu) oraz relacje z podróży będące częścią wspomnień i pamiętników z reguły charakteryzujące się większym stopniem ogólności. Drugim typem źródeł jest korespondencja tworzona w trakcie wyjazdów krajowych i zagranicznych zawierająca opisy podróży przesyłane do różnych adresatów: rodziny, przyjaciół lub współpracowników, jako rodzaj sprawozdania. Były to też listy pisane z kraju do Polaków przebywających za granicą, w których rodzice i opiekunowie podróżników umieszczali swoje wskazówki i oczekiwania dotyczące charakteru, przebiegu i spodziewanych owoców podróży swoich synów i podopiecznych. Często przybierały one charakter przesyłanych cyklicznie instrukcji dotyczących kolejnych etapów podróży. Posłużono się także wykazami wydatków podróźnych ukazujących miejsce celów poznawczych w całokształcie ekspensy podróźnej.

Wykorzystano również obszerny zasób drukowanych źródeł do historii podróży w postaci relacji pochodzących zarówno jeszcze z XIX w. jak i krytycznych wydań dzienników podróży coraz częściej publikowanych w ostatnich latach. Oprócz badań własnych i cennych ustaleń innych badaczy historii polskich podróży wykorzystano również w szerokim wyborze literaturę polską i zagraniczną, szczególnie z zakresu dziejów podróżnictwa nowożytnego w Europie oraz socjologii i antropologii podróży, a także historii turystyki.

Osobną grupę materiałów stanowią starodruki. Wprawdzie w niewielkiej mierze wpływają one na poszerzenie bazy źródłowej z uwagi na głównie rękopiśmienny obieg informacji w społeczeństwie staropolskim (tylko kilka relacji podróźnych z interesującego nas czasu i terenu zostało wydanych drukiem do roku 1800). Jednakże nie sposób przecenić ich znaczenia dla zbadania specyfiki poznawania świata w trakcie podróży. Wartość ta polega głównie na możliwości odkrycia teoretycznych wypowiedzi na temat jakości i celów podróżowania, które z pewnością miały istotny wpływ na sposób prowadzenia obserwacji oraz notowania i selekcji swoich spostrzeżeń i wrażeń. Wśród przebadanych starodruków były zatem traktaty zarówno polskiej jak i europejskiej myśli apodemicznej oraz teoretyczno-instruktażowe dzieła traktujące o sztuce podróżowania lub zawierające wskazówki tego typu, a szczególnie praktyczne zalecenia pouczające jakie sfery i przedmioty nowej rzeczywistości

należy obserwować i poznawać. W dziełach sztuki apodemicznej (ars apodemica – sztuka dobrego podróżowania) w dużej mierze kładziono nacisk na edukacyjno-wychowawcze walory podróży oraz przestrzeganie nakazów moralnych. Jednakże ujmowały one także kognitywne zadania podróży wymieniając miejsca i obiekty, które koniecznie należało odwiedzić.

W wyniku przeprowadzonej kwerendy zebrano obszerny i różnorodny materiał źródłowy zapewniający reprezentatywność dla przyjętego zakresu badawczego. Przebadano wiele sprawozdań podróżnych. Nie we wszystkich, ze względu na ich skrótowy charakter, udało się wyodrębnić żądany materiał spostrzeżeniowy. W sumie wykorzystano ponad 150 różnych relacji podróżnych (dzienników podróży, zespołów korespondencji podróżnej, pamiętników i innych) pod kątem wydobycia istniejących tam zapisów odzwierciedlających obraz świata polskich podróżników. Dla większej przejrzystości relacje podróżne cytowane w tekście pracy zostały zamieszczone w formie tabeli w Aneksie I. Uszeregowano je według kryterium chronologicznego z podaniem personaliów podróżników, chronologii i charakteru wyjazdu oraz zasięgu jego itinerarium.

Kryterium doboru relacji podróżnych była stanowa przynależność ich autorów bądź też głównych bohaterów takich zapisów (jeśli nie udało się ustalić autora relacji podróżnej), wchodzących w skład społeczności szlacheckiej i magnackiej. Pośród wykorzystanych źródeł znajduje się też kilka relacji autorstwa duchownych, wywodzących się jednak ze stanu szlacheckiego bądź warstwy magnackiej. Zaledwie w kilku przypadkach były to dzieła anonimowe gdzie nie można było autorytatywnie ustalić kwestii autorstwa. Drugim ważnym argumentem przy selekcji relacji był charakter podróży. Wybrano te typy wojaży, które najpełniej i najlepiej pozwalały na realizację celów poznawczych (wyjazdy edukacyjne, uzdrowiskowe, pielgrzymki i podróże o charakterze prywatnym). Najbogatszy materiał do analizy zapewniły dzienniki podróży edukacyjnych. W związku z powyższym zrezygnowano z opisów misji dyplomatycznych oraz kampanii wojennych (sięgnięto do nich jedynie w kilku wypadkach ilustrując przykładami zaczerpniętymi stamtąd analizowane kwestie).

Zakres terytorialny pracy objął ziemie Rzeczypospolitej, Cesarstwa (ziemie niemieckie, Śląsk, Czechy, Austria, Prusy Książęce) oraz Niderlandów (Holandii i Niderlandów Hiszpańskich, następnie określanych jako Południowe). Dzięki przyjęciu takiego itinerarium podróżnego uzyskano bardzo rozległy materiał źródłowy w postaci zapisów w sprawozdaniach polskich podróżników. Tereny Cesarstwa i Niderlandów były bowiem najczęściej odwiedzanymi w trakcie zagranicznych wojaży Polaków (ziemie

niemieckie, Śląsk, Czechy i Austria z natury rzeczy leżały na trasie praktycznie wszystkich lądowych podróży, których szlak wiódł z ziem polskich na zachód Europy). Niektóre peregrynacje zagraniczne (a co za tym idzie i relacje podróźne) ograniczały się tylko do tego obszaru. Włączenie do analizy podróży po ziemiach polskich pozwoliło na skonfrontowanie spostrzeżeń dokonywanych podczas wyjazdów zagranicznych i podróży krajowych. Należy tu podkreślić istotną różnicę jakościową oraz ilościową pomiędzy relacjami z obydwu wyżej wymienionych typów wojaży. Realia i przebieg krajowych podróży częściej opisywano w listach. Były one także częścią dłuższych diariuszy autobiograficznych obejmujących nawet cały okres życia swoich autorów. Siłą rzeczy takie formy sprawozdań nie sprzyjały tworzeniu opisów o dużej objętości ani precyzji. Zawierają jednak interesujące informacje, podane zazwyczaj w zwięzłej formie, pozwalające na uchwycenie kognitywnych wymiarów podróży. Z kolei peregrynacje zagraniczne charakteryzowały się powstaniem oddzielnego gatunku literackiego opisującego ich przebieg. Diariusze podróży, o których tu mowa, nierzadko były ograniczone tylko do czasu wyjazdu z Rzeczypospolitej. Zapewniało to możliwość bardzo drobiazgowej deskrypcji poszczególnych fragmentów poznawanej rzeczywistości. Stopień dokładności i kompletności takich diariuszy zależał głównie od sumienności ich autorów. Z reguły są to jednak dzieła bardzo bogate pod względem liczby i różnorodności zapisanych spostrzeżeń stanowiące tym samym doskonale źródło do analizy zagadnień imagologicznych.

Cezury chronologiczne wyznaczyła specyfika periodyzacji kultury polskiej, której istotną część stanowiły wyjazdy zagraniczne, będące jednocześnie formą uczestnictwa w kulturze europejskiej. Za moment początkowy przyjęto rok 1660 kończący oficjalnie długą wojnę północną ze Szwecją. Podpisanie pokoju oliwskiego jest uważane za akt przełomowy nie tylko w kontekście historii politycznej, ale również w dziejach kultury polskiej. Zaproponowana data ma także istotne znaczenie w historii podróżnictwa europejskiego. Jest uważana przez badaczy tego zjawiska za początek tradycji podejmowania wyjazdów poznawczo-edukacyjnych (*grand tour*) przez przedstawicieli arystokracji i szlachty zachodnioeuropejskiej. W szczególności wiązano rozkwit tego zjawiska z historią Anglii i restauracji dynastii Stuartów na tronie tego kraju. Granica końcowa, za którą przyjęto rok 1740 wynika z kolei, z tradycyjnie, chociaż umownie przyjmowanej daty rozpoczęcia w kulturze polskiej epoki oświecenia oraz zmian politycznych w tej części Europy, które nastąpiły po wybuchu wojen śląskich. Niemniej bazując na oczywistej nieostrości granic chronologicznych wytyczanych dla dziejów kultury posłużono się również źródłami nieco wcześniejszymi (od 1650) i późniejszymi (do 1750).

Przystępując do analizy różnych komponentów poznawczego wymiaru podróży należało rozpocząć od refleksji na temat samego przedmiotu badań. Omówione zostały zatem najpierw podróże krajowe, ich główne cele i kierunki, oraz specyficzny charakter wynikający z przyrodzonych społeczności szlacheckiej i magnackiej mobilności i częstych zmian miejsca pobytu uwarunkowanych stanowym modelem życia. W pewnym ograniczonym zakresie, np. wyjazdy do Gdańska, wojaże krajowe stanowiły namiastkę dłuższych peregrynacji pozwalając na kształtowanie obrazu świata wyjeżdżających poprzez kontakt z cudzoziemszczyzną. Peregrynacje zagraniczne ujęto przede wszystkim pod kątem ich miejsca i roli w staropolskiej świadomości społecznej oraz znaczenia dla kształtowania sfery imagologicznej. Osobnym przedmiotem analizy uczyniłem kulturowo-informacyjny wymiar podróży jako ważnego składnika staropolskiej komunikacji społecznej w procesie transferu wiedzy i wartości. Niezwykle istotną częścią rozważań teoretycznych była próba uchwycenia specyfiki tytułowych poznawczych aspektów podróży. W tej perspektywie starałem się głównie podkreślić te cechy nowożytnych podróży, które zbliżają je w pewnym ograniczonym zakresie do często współcześnie uprawianej turystyki kulturowej. Brak całkowitej identyczności tych dwóch zjawisk wynika z zauważalnej rozbieżności ich celów. Dawniejsze podróże były obciążone licznymi obwarowaniami i obowiązkami oraz ograniczeniami czasowymi i obyczajowymi. Wszystkie te elementy nie występują w ogóle lub w małym natężeniu w odniesieniu do współczesnej turystyki. Dlatego też nawet znalezienie rozlicznych podobieństw nie gwarantuje jeszcze istotnej synonimiczności tych dwóch pojęć, gdyż podróże w epoce baroku charakteryzowały się również koniecznością realizacji rozlicznych zadań, głównie natury edukacyjno-wychowawczej jak też religijnej. Jednak właśnie ten typ wyjazdów (tzw. peregrynacje edukacyjne) stwarzał możliwości, w ściśle określonych granicach (podróż docelowa i powrotna oraz przerwy w nauce) zwiedzania różnorodnych składników dziedzictwa kulturowego (zabytków, kolekcji dzieł sztuki i osobliwości, siedzib instytucji kulturalnych i społecznych) oraz innych obiektów i miejsc atrakcyjnych poznawczo. Należy podkreślić, iż obecnie jest to przecież głównym celem różnych odmian turystyki kulturowej co często podnoszą współcześni badacze tego zjawiska. Analiza źródłowa pozwoliła także odkryć w polskiej praktyce i teorii podróży wpływy europejskiej sztuki apodemicznej ustalającej kanony pożytecznego podróżowania.

W pracy wskazanej jako osiągnięcie naukowe podjąłem także bardzo istotny problem utylitaryzmu w kontekście poznawczych wymiarów podróży. Analiza dzienników podróży pod kątem wydobywania elementów wiedzy praktycznej uwydatniła cały szereg wiadomości o

charakterze pragmatycznym, które były gromadzone przez podróżników. Przede wszystkim fundamentalne znaczenie miały informacje bieżące dotyczące warunków i jakości podróżowania (topografia terenu, pogoda, stan dróg, oferta austerii). Wiele spostrzeżeń czyniono z myślą o ich wykorzystaniu w przyszłości choć nie wszystkie spośród nich mogły później znaleźć praktyczne zastosowanie. Informacje zbierane w czasie oglądania fortyfikacji stanowiły ważny etap przygotowawczy do podjęcia przyszłej kariery wojskowej. W tym samym celu mogły zostać spożytkowane obserwacje i umiejętności nabyte w bezpośrednim, naocznym lub haptycznym kontakcie z różnego rodzaju militariami. Ćwiczenia z użyciem broni wpisywały się także doskonale w program kształcenia wojskowego. Zdobywanie teoretycznej wiedzy wojskowej odbywało się na drodze lektury książek i słuchania wykładów z tego zakresu. Istotnym uzupełnieniem toku nauczania było także zwiedzanie architektury militarnej. W instrukcjach dla podróżników formułowano nawet zalecenie przypatrywania się, w miarę możliwości, oblężeniom twierdz. Praktycznym dopełnieniem tego typu formacji miało być zdobycie określonych sprawności bojowych poprzez uczestnictwo w ćwiczeniach rycerskich, którym przypisywano również ważne znaczenie dla kształtowania etosu szlachectwa. Niektórzy autorzy polskich traktatów apodemicznych zalecali nawet zwiedzanie zakładów zbrojeniowych i obserwację (a nawet krótką naukę) technologii produkcji broni i amunicji. Istotną zdobyczą była wiedza funkcjonalna uzyskana na bazie oglądu różnych przedmiotów i urządzeń, a w szczególności utensyliów (m. in. zegarów, środków lokomocji czy ubiorów) przydatnych podróżnikom pod względem logistycznym oraz wytworów rzemiosła artystycznego łączących w sobie walory estetyczne z wymogami praktycyzmu. Sporo uwagi poświęciłem w tym względzie spostrzeżeniom dotyczącym sfery gospodarczo-cywilizacyjnej zamykającej się w relacjach podróŜnych, w opisach kompleksów rolniczo-hodowlanych, produkcyjnych, manufaktur, czy rozmaitych instytucji (np. biur i magazynów kompanii handlowych). Taka perspektywa badawcza była także podyktowana faktem, iż w zamyśle twórców i propagatorów europejskiej sztuki apodemicznej, jak i staropolskich teoretyków podróŜnictwa, ważnym aspektem zwiedzania było poznanie całokształtu osiągnięć danego kraju również w kontekście rozwoju ekonomicznego i cywilizacyjnego w istocie wyznaczającego poziom życia jego mieszkańców. W praktyce staropolskich peregrynacji widzimy nawet rozszerzenie tego programu o różnorodne instytucje państwowe, publiczne, kościelne czy nawet prywatne zajmujące się utrzymywaniem porządku, pracą socjalną i opieką medyczną (szpitale, więzienia, domy pracy przymusowej). Wyznaczenie wszystkich

celów zwiedzania było dla mnie tak ważne, gdyż umożliwia dokładniejsze określenie zasięgu i ambicji programów poznawczych polskich podróży nowożytnych.

Ważnym elementem książki wskazanej jako osiągnięcie naukowe były rozważania nad kognitywnymi aspektami podróży odniesionymi do kategorii artystycznych. Na tej płaszczyźnie analizy naczelnym zadaniem była próba określenia stopnia wrażliwości estetycznej polskich podróżników uchwytnej poprzez pryzmat ich spojrzenia na sztukę. Było to możliwe dzięki analizie opisów dzieł sztuki i architektury. W tym względzie zdecydowanie wyróżniały się częste i obszerne deskrypcje katolickiej sztuki sakralnej z uwagi na przynależność do tego wyznania znakomitej większości polskich podróżników oraz charakter barokowej, potrydenckiej religijności silnie oddziałującej na wiernych poprzez bogaty wystrój artystyczny świątyń i prezentowane przez niego programy ideowe. W odniesieniu do recepcji tego typu sztuki daje się zauważyć wyraźna predylekcja do utożsamiania wielkiej wagi dóbr duchowych, uzyskiwanych dzięki modlitwie i udziałowi w liturgii, z bogactwem i ostentacyjnym przepychem architektury sakralnej, jej wystroju i wyposażenia. Osobne miejsce tej analizy zajęły opisy budownictwa świeckiego i publicznego także nierzadko wzmiankowane w opisach. W tej mierze szczególnie wyróżniała się architektura rezydencjonalna oraz miejska postrzegana często jako naoczny wyraz ostentacji i narzędzie propagandy warstw uprzywilejowanych i rządzących. Pałace cesarzy, monarchów, książąt, namiestników czy biskupów były najczęściej traktowane jako widome znaki potęgi i majestatu władzy. Z kolei ratusze oraz ich architektoniczno-artystyczną wspaniałość traktowano jako potwierdzenie autonomii miast oraz wyraz politycznych ambicji patrycjatu. Wspaniałe rezydencje pałacowe i kamienice bogatego mieszczaństwa postrzegano zaś jako wyraz szlachectwa, prestiżu i wysokiej rangi społecznej ich właścicieli i fundatorów. Trzecią istotną płaszczyzną refleksji estetycznej były ustalenia dotyczące sposobów ekspresji wrażliwości staropolskich podróżników na piękno sztuk plastycznych. Może być ona w szczególności mierzona ilością i jakością opisów dzieł malarstwa i rzeźby o charakterze świeckim, a zatem takich, którym nie przypisywano funkcji kultowo-liturgicznych. Pod względem ilościowym ustępują one wprawdzie znacznie opisom dzieł sztuki sakralnej, lecz w odczuciu oglądających nie były obciążone znaczeniami i zadaniami sakralnymi, a raczej konotacjami kulturowo-historycznymi. Taka perspektywa spojrzenia podróżników zapewnia nam pewien wgląd w ich czysto estetyczne preferencje i osądy oraz oceny oglądanego piękna. Z pewnością jednak, podobnie jak i wyroby rzemiosła artystycznego, nierzadko mogły być one postrzegane przez szlacheckich i magnackich peregrynantów jako przykłady

potencjalnych zdobień własnych dworów czy rezydencji, a zatem pełniły istotną rolę kształcącą gusta ornamentacyjne i kolekcjonerskie pasje.

W monografii wskazanej jako osiągnięcie naukowe zwróciłem także szczególną uwagę na kwestię przebywania i poruszania się podróżników w środowisku przyrody starając się tym samym podkreślić raczej rzadko dotychczas akcentowany pozamiejski etap peregrynacji. Wiąże się z tym zagadnieniem w pierwszym rzędzie problem percepcji krajobrazu naturalnego oraz bliskiego obcowania z przyrodą podczas podróży. Przebadane źródła dały także możliwość odpowiedzi na pytanie o miejsce i rolę otoczenia przyrodniczego w realiach staropolskich podróży. Najbardziej oczywistym elementem tego zagadnienia była kwestia spostrzeżeń dotyczących krajobrazów lądowych. Częstym motywem było tutaj opisywanie warunków podróży w terenach górskich bądź górzystych co przekładało się na wytworzenie stereotypu gór jako miejsc niegościnnych, obcych i wrogich człowiekowi, które stwarzały realne zagrożenie zdrowia bądź nawet życia podróżujących. Największą frekwencją charakteryzowały się w tym względzie uwagi na temat topografii terenu i warunków pogodowo-klimatycznych. Pojawiają się już jednak pierwsze odnotowane wrażenia związane, jeśli jeszcze nie z kontemplacją to z pewnością, z dostrzeganiem piękna rozległych widoków miast łączących podziw dla ich architektury i położenia w dogodnym i urokliwym miejscu. Z rzadka wyrażano nawet radość z oglądania pejzaży dzikiej przyrody. Dotyczy to nawet pojedynczych przykładów doceniania piękna gór. Na osobne potraktowanie zasługiwała też kwestia bytności podróżników w ogrodach postrzeganych zarówno jako integralna część rezydencji, miejsce spotkań i rekreacji, jak i domena natury podporządkowanej wprawdzie potrzebom człowieka i wtłoczonej w architektoniczne oraz artystyczne ramy założeń pałacowo-ogrodowych. Dopelnieniem uwag poświęconych roli i percepcji otoczenia przyrodniczego na lądzie były analogiczne analizy dotyczące realiów marynistycznych. Konieczność wchodzenia na pokłady statków i łodzi, wynikająca z komunikacyjno-transportowych uwarunkowań podróży po Europie (np. oczywista konieczność wodnej przeprawy z Niderlandów do Anglii), w połączeniu z ustalonym w kulturze staropolskiej negatywnym obrazem morza powodowały ambiwalentny stosunek do morskich akwenów. W trakcie rejsów morskich kontakt z naturą wywoływał z reguły obawy i lęk, które przybierały tak dominującą i dojmującą formę, iż stawały się przyczyną poczucia całkowitej obcości i wszechogarniającego niebezpieczeństwa ze strony groźnego żywiołu za jaki wśród podróżników uchodziło morze. Ogólnego wrażenia w tym względzie nie są w stanie zmienić odosobnione opinie delikatnie sugerujące piękno marynistycznych pejzaży. Skrótowność i

rzadkość podróży opisów morza i żeglugi można w pewnym uznać za odbicie ubóstwa, a w niektórych okresach wręcz całkowitego deficytu, tradycji i fascynacji morskich w kulturze staropolskiej. Specyficznym, a mało dotąd poznanym typem podróży były wyjazdy o charakterze leczniczym. Z tego powodu należało poświęcić więcej uwagi podróżom kuracyjnym do europejskich kurortów dysponujących źródłami wód mineralnych. Połączenie nowoczesnej, jak na swoje czasy, infrastruktury uzdrowiskowej z urokami przyrody otaczającej te ośrodki (przykładowo Cieplice Śląskie, Karlsbad, Akwizgran) oraz naturalnym charakterem terapii wodami termalnymi czyniło z takich wyjazdów nowożytny ideał rekreacji i wypoczynku. Z racji swego charakteru podróże tego typu znakomicie wpisują się w schemat wyjazdu poznawczego zarazem nosząc już pewne symptomy wczesnej turystyki zdrowotnej, która rozwinęła się i upowszechniła dopiero później.

Ostatnią grupą zagadnień opisanych w książce prezentowanej jako osiągnięcie naukowe, które konstytuują całokształt poznawczych wymiarów podróży w sferach natury, cywilizacji i sztuki, były obserwacje i wrażenia z dziedziny tzw. *scientia curiosa* czyli wiedzy zajmującej. Spostrzeżenia tego rodzaju były charakterystyczne dla podróżników epoki baroku, i nie tylko zresztą, wpisując się w europejskie uniwersum współczesnej sobie „kultury ciekawości”. Również dziś kategorie cudowności, niezwykłości i niesamowitości cieszą się w kulturze i mentalności niebywałą popularnością. Charakterystykę poszczególnych komponentów tej tzw. „wiedzy ciekawej” rozpocząłem od refleksji nad kwestią różnych wymiarów postrzegania świata zwierzęcego. Uwagi te dotyczą zarówno gatunków w pełni udomowionych, z uwzględnieniem tak istotnych dla realizacji ideału życia szlachty polskiej koni i psów. Osobne miejsce przewidziano dla analizy deskrypcji zwierzyny dzikiej i łownej (i związanego ściśle z tą kategorią fenomenu polowań) jak i fauny egzotycznej. Ważnym elementem tego ujęcia są konstatacje odnoszące się do ludycznego charakteru kontaktów z przedstawicielami różnych gatunków fauny kontynentalnej i pozaeuropejskiej. Najwięcej takich możliwości nastroczały wizyty w menażeriach, które należy traktować jako poprzedniczki współczesnych ogrodów zoologicznych, pozwalające na poznanie najbardziej spektakularnych okazów zwierząt, np. darzonych dużym podziwem i respektem ssaków drapieżnych. Najbardziej atrakcyjnym zajęciem dla podróżników okazywało się jednak oglądanie pokazów cyrkowych czy walk zwierząt organizowanych dla rozrywki widzów. Następnie podjąłem niezwykle istotne zagadnienie, samo w sobie stanowiące przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa polskiego, a w zasadzie jego sfery wyobraźniowej. W tym celu dokonałem analizy relacji podróży pod kątem uzyskania

informacji na temat zwiedzania wczesnowożytnych kolekcji kuriozów różnego typu (gabinety osobliwości - kunstkamery, wunderkamery) stanowiących zaczątek nowoczesnych muzeów. W tym względzie starałem się również ustalić zasięg i skalę zainteresowań poszczególnymi aspektami takich ekspozycji. Ze swojej natury zbiory osobliwości gromadziły różne okazy przynależące zarówno do sfery przyrody, sztuki jak i techniki. Łączyła je wyjątkowość, która była głównym kryterium ich zaklasyfikowania do kategorii osobliwości odznaczających się oryginalnością i niepowtarzalnością („raritates”) oraz funkcją zaspokajania ciekawości („curiositates”). Specyfiką staropolskiego oglądu eksponatów gromadzonych w kunstkamerach czy skarbcach były natomiast jeszcze dość nisko ambicje naukowo-intelektualne chociaż w trakcie samego zwiedzania gabinetów osobliwości już zdobywano sporą dozę ówczesnej wiedzy zoologicznej czy technicznej, a nawet można było uzyskać informacje na temat naukowych sporów epoki co odzwierciedlały niektóre eksponaty i ich opisy. Przeważało jednak w tym względzie pragnienie zaspokojenia ciekawości i poznania tajemniczych, czy wręcz legendarnych artefaktów tam zgromadzonych. W relacjach podróży opisy naturalistów dominują nad deskrypcjami militariów, dzieł sztuki oraz numizmatów.

Wykorzystując zgromadzone źródła pokusiłem się o dokonanie szczegółowej analizy ilościowej spostrzeżeń podróżników stosując metodę statystyczną. Klasyfikacja wzmianek o charakterze poznawczym pozwoliła na ustalenie proporcji pomiędzy poszczególnymi aspektami analizowanymi w tekście pracy. Wybrano 17 relacji podróży zawierających bogate pod względem treściowym opisy peregrynacji po analizowanych terenach. Dla każdej z nich wyróżniono trzy zasadnicze grupy przedmiotów oglądu i opisu. Po pierwsze były nimi obiekty, wśród których zdecydowaną większość w każdej relacji stanowiły budowle należące do trzech różnych typów architektury (sakralnej, świeckiej i obronnej). Proporcje ilościowe między nimi układały się różnorodnie, co było warunkowane głównie charakterem podróży oraz osobistymi inklinacjami podróżnika. Można jednak wskazać stosunkowo najczęściej występującą tendencję procentowej przewagi architektury kościelnej nad innymi typami budowli. W innych wypadkach dominowało budownictwo obronne zaś najrzadziej architektura świecka. Zdecydowanie mniej licznie reprezentowanymi niż architektura okazały się elementy infrastruktury podróży (choć zaliczono tutaj także budynki austerii) oraz obserwowane i opisywane materialne wyznaczniki poziomu rozwoju gospodarczego i cywilizacyjno-technicznego (pola uprawne, hodowle, manufaktury, etc.). Drugim wyraźnie rysującym się zbiorem wzmianek są wszelkiego typu ruchomości. Wobec wielości i

różnorodności mobiliów opisywanych na kartach relacji podróżnych podjęto próbę ich klasyfikacji biorąc pod uwagę kryterium funkcjonalne. Wyróżniono w ten sposób następujące podzbiory (utensylia, dzieła sztuki, sakralia, militaria, eksponaty i kurioza). Trzecią kategorię porównawczą wyznaczyła szeroko pojęta natura. W jej skład zaliczono odnotowane w relacjach podróżnych różne składniki środowiska przyrodniczego, o których wiedzę czerpano najczęściej z autopsji. Odrębnie potraktowano tutaj noty o charakterze topograficzno-klimatycznym, informacje na temat fauny i flory oraz ogrodów. Ważnym elementem sposobu widzenia natury były opisy widoków, panoram miast i krajobrazów. Ich stosunkowo niewielka frekwencja świadczy jeszcze o niskiej intensywności traktowania podróży jako synonimu turystyki. Osobny zbiór stanowią wzmianki o przejawach rzeczywistości przekraczającej, wedle ówczesnych wyobrażeń, ogólnie przyjęty, znany i akceptowany porządek natury, które typologicznie ujęto w dwie grupy. Jedna z nich zawiera opisy o charakterze sakralnym i akcentuje atmosferę cudowności i sacrum (deskrypcje cudów i relikwii). Natomiast druga skupia niezwykle manifestacje przyrodniczo- astronomiczne (mirabilia i prodigia), które moglibyśmy zaliczyć do sfery profanum i kultury popularnej, aczkolwiek miały także istotne związki z religią. Z reguły miały one jak najbardziej naturalny charakter, lecz w okresie nowożytnym przypisywano im znaczenie nadprzyrodzone i traktowano jako prognostyki (pojawianie się komet, trzęsienia ziemi, niezwykle kreacje przyrody ożywionej). Do grupy tej zaklasyfikowałem także niecodzienne zjawiska i wydarzenia dotyczące życia codziennego (np. deformacje anatomiczne, oskarżenia o czary). Na tej ostatniej płaszczyźnie porównawczej, dotyczącej oglądu natury, zdecydowanie dominowały dwie kategorie odnoszące się do pragmatycznego wymiaru podróży (topograficzno-klimatyczne oraz związane z nimi wzmianki faunistyczno-florystyczne). Najmniej uwagi poświęcano najbardziej spektakularnym aspektom i manifestacjom sił przyrody oraz wypadkom przekraczającym ustalony porządek natury, co było głównie spowodowane rzadkością ich występowania i odwrotnie proporcjonalne do zainteresowania, które wzbudzały.

W wyniku zastosowanego układu analizy wygenerowano 51 wykresów, składających się na zawartość Aneksu II, a ukazujących rozkład poznawczych preferencji polskich podróżników mierzonych częstotliwością opisów poszczególnych kategorii spostrzeżeniowych. Jako materiał badawczy wybrano najobszerniejsze relacje z analizowanego okresu i terenu. Każda z wybranych relacji liczy ponad 100 wzmianek o charakterze poznawczym, a większość z nich nawet kilkaset co w moim odczuciu gwarantuje

reprezentatywność tych ustaleń. Prawie we wszystkich wypadkach uderzająca jest procentowa przewaga, w niektórych momentach znaczna, deskrypcji obiektów nad opisami mobiliów i różnych komponentów rzeczywistości zaliczających się do świata natury. Stanowi to dowód niskiego stopnia wnikliwości doświadczenia podróżnego, które było skupione głównie na realiach miast, gdzie w znakomitej większości znajdowały się opisywane obiekty architektoniczne. W większości wypadków dowodzi to także powierzchowności oglądu (choć był on bardzo rozległy), w którym większą wagę przywiązywano do multiplikacji obiektów niż uszczegółowienia opisu w postaci wzmianek o mobiliach stanowiących ich niezbędne wyposażenie czy wystrój. Przede wszystkim taka tendencja jest zapewne wynikiem ograniczeń czasowych i logistycznych, które zazwyczaj pozwalały raczej na zewnętrzne oglądanie większości budowli niż dokładne zwiedzanie ich wnętrz. Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej ustalenia analiza przeprowadzona w książce poszerza naszą wiedzę o kierunkach aktywności poznawczej staropolskich podróżników w okresie późnego baroku.

Monografia wskazana jako osiągnięcie naukowe wpisuje się w nurt badań nad podróżnictwem staropolskim w kontekście ówczesnej mentalności i kultury. Jej ustalenia można spożytkować w trakcie badań nad problematyką kultury staropolskiej, a dokładniej rzecz biorąc, tych jej szlacheckich i magnackich reprezentantów, którzy podejmowali dłuższe podróże. Wydaje się, iż uzyskane wyniki mogą być również przydatne w kontekście interdyscyplinarnym, dla przedstawicieli innych nauk badających dzieje i samo zjawisko polskiej turystyki. Mam nadzieję, iż książka zostanie wykorzystana przez historyków jako punkt wyjścia do podjęcia dalszych, analogicznych badań dotyczących innych krajów europejskich, np. Francji, Anglii i Włoch lub w szerszej perspektywie chronologicznej ujmującej podróże epoki oświecenia.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)

Opublikowanie pracy wskazanej jako osiągnięcie naukowe zostało poprzedzone dłuższymi badaniami, w trakcie których podjęto tę problematykę w mniejszej skali. Przygotowanie do przeprowadzenia analizy poznawczych aspektów podróży staropolskich stanowiła publikacja kilkunastu artykułów naukowych, opublikowanych w czasopismach naukowych o zasięgu ogólnokrajowym i pracach zbiorowych, stanowiących zwartą serię tematyczną poświęconą problematyce staropolskich podróży okresu wczesnonowożytnego w ich różnych wymiarach. Wśród nich należy wyróżnić grupę opracowań dotyczących

pojedynczych podróży, z których każda stanowi studium odrębnego przypadku, chociaż jednocześnie zawiera w sobie uwagi na temat poznawczego wymiaru tych peregrynacji. Należy tu wymienić przede wszystkim takie artykuły jak: *Turystyka i edukacja. Zagraniczna peregrynacja młodego polskiego magnata w relacji księdza Kazimierza Jana Wojsznarowicza*, „Studia Gdańskie”, 2011, t. 29, s. 205-227, a także *Wizja świata w relacji szlacheckiego peregrynanta z czasów saskich. Wrażenia Felicjana Józefa Piaskowskiego z podróży europejskiej (1717-1720)*, „Wiek Oświecenia” 2009, t. 25, s. 79-103. Do tej grupy należy także artykuł: *Doświadczenia przyszłego starosty człuchowskiego i kanclerza wielkiego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła z młodzieńczej peregrynacji po Europie (1684-1687)*, „Zapiski Historyczne”, R. 2008, T. 73, z. 4, s. 7-46. W moich badaniach ważnym etapem było dla mnie opracowanie problematyki przebiegu i charakteru jednej z podróży uzdrowiskowych: *Sarmaci u wód. Podróż biskupa Józefa Sapiehy oraz Ignacego i Jana Łopacińskich do cieplic akwizgrańskich w 1740 r.*, „Klio” 2013, t. 24, nr 1, s. 17-46.

Druga wyraźnie rysująca się grupa to prace traktujące o problematyce obrazu regionów, państw i ich mieszkańców, które zaowocowały monografią (*Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.*, Warszawa 2007, Wydawnictwo Naukowe Semper, ss. 544) oraz kilkoma artykułami (*Kujawy w relacjach z podróży w XVII i XVIII wieku*, „Ziemia Kujawska” 2008, t. 21, s. 5-22; *Pomorze Nadwiślańskie w świetle wybranych pamiątek podróży (1600-1772)*, [w:] *Miscellanea pomorskie*, pod red. W. Skóry, Słupsk 2008, s. 24-32). Dwa z nich dotyczące kontaktów polsko-iberyjskich powstały w toku współpracy z Towarzystwem Naukowym CompaRes badającym związki słowiańsko-iberyjskie. Poprzez publikację tych artykułów starałem się włączyć własne badania, dotyczące polskich podróży, w szerszy kontekst europejski - (*The Image of Portugal and its Inhabitants In Old Polish travel accounts and reports of diplomatic missions (16th – 18th century)*, [in:] *Iberian and Slavonic Cultures: Contact and Comparison*, ed. and with an Introduction by B. Cieszyńska, Lisbon 2007, s. 89-106) oraz *Las peregrinaciones a Santiago de Compostela a la luz de los relatos polacos (hasta finales del siglo XIX)*, „Itinerarios” 2010, vol. 11, s. 103-120).

Bardzo istotna dla moich badań była trzecia grupa publikacji, którą należałoby wyodrębnić w osobną kategorię. Składają się na nią opracowania poszczególnych zagadnień wchodzących w zakres szerszego zagadnienia percepcji podróży i jej wymiaru kognitywnego. Przeprowadzono w nich analizę postrzegania i poznawania niektórych elementów świata. Tutaj należy wymienić następujące prace poświęcone poszczególnym

zagadnieniom badanym w szerszym kontekście: *Miary w podróży. Czas i przestrzeń w staropolskich relacjach podróżnych z XVII wieku*, [w:] *Człowiek wobec miar i czasu w przeszłości*, pod red. P. Guzowskiego, M. Liedke, Kraków 2007, s. 89-104. Zająłem się także problematyką recepcji cudowności o charakterze sakralnym w opisach podróżnych (Czy wszyscy staropolscy peregrynanci wierzyli w cuda i relikwie. Uwagi na marginesie dzienników podróży XVII i XVIII wieku, [w:] *Laicyzacja i sekularyzacja społeczeństwa nowożytnego (XVI-XVIII w.)*, pod red. J. Wiśniewskiego, Olsztyn 2008, s. 155-171). Odrębnym problemem badawczym stała się próba zaklasyfikowania fenomenu staropolskich podróży kuracyjnych (*Staropolska turystyka uzdrowiskowa w XVIII wieku*, „Czasy Nowożytne”, 2010, t. 23, s. 121-148). Ważną kwestią dla moich dalszych ustaleń były badania problematyki marynistycznej w ujęciu relacji podróżnych czemu poświęciłem osobny tekst: *Żegluga przybrzeżna i śródlądowa jako sposób komunikacji staropolskich podróżników w XVII wieku*, [w:] *Samotrzcęć, w kompanii czy z orszakiem?, Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, pod red. M. Saczyńskiej, E. Wólkiewicz, Warszawa 2012, s. 403-424. Swoje miejsce w mojej refleksji badawczej znalazły także kwestie związane z postrzeganiem wojskowości i militariów: *Peregrinatio et bellum. Bitwy i wojny w staropolskich relacjach z podróży w XVII w.*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Wielkie bitwy*, pod red. S. Achremczyka, Olsztyn 2010, s. 58-74. Dwa artykuły poruszały istotny problem bibliotek jako przestrzeni ekspozycji wiedzy i osobliwości zwiedzanych przez podróżników: (*Peregrynant uczony. Biblioteki i książki w programie i realiach staropolskich podróży XVII wieku*, „Folia Toruniensia”, t. 11, 2011, s. 17-33; *Sarmata bibliofilem? Obraz biblioteki i książki w relacjach podróżnych czasów saskich*, „Folia Toruniensia, 2009-2010, t. 9-10, s. 111-122); Powstało również istotne z perspektywy moich badań opracowanie recepcji sztuki sakralnej: *Sacrum i profanum w polskich XVII-wiecznych opisach podróżnych dzieł architektury i sztuki kościelnej*, [w:] *Staropolski ogląd świata. Kultura staropolska - poszukiwanie sacrum – odnajdywanie profanum*, pod red. B. Roka, F. Wolańskiego, Toruń 2013, s. 248-266.

Wśród pozostałych moich osiągnięć naukowo-badawczych chciałbym osobno przedstawić wydanie drukiem relacji z podróży kanclerza litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła przypadającej na lata osiemdziesiąte XVII w. (K. S. Radziwiłł, *Diariusz peregrynacji europejskiej (1684-1687)*, opr. A. Kucharski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2011, ss. 302). Krytyczna edycja została oparta na materiale źródłowym znajdującym się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w

Warszawie, w postaci dziennika podróży, opisów zwiedzanych miast oraz listów wysyłanych z zagranicy do kraju. Na polu krytycznych edycji źródłowych chciałbym jeszcze odnotować wydanie instrukcji podróżnej z przełomu XVII i XVIII w., którą poprzedziłem wstępem i opatrzyłem przypisami (*Instrukcja podróżna Anny Zamoyskiej dla synów odbywających peregrynację po Europie na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Czasy Nowożytne” 2012, t. 25, s. 209-224).

Efektom pracy na innych polach badawczych było opublikowanie kilku artykułów poruszających zagadnienie roli źródeł ikonograficznych oraz artefaktów w szkolnej edukacji historycznej (m. in. *Znaczenie eksponatów muzealnych w szkolnej edukacji historycznej i obywatelskiej*, [w:] *Toruńskie spotkania dydaktyczne*, t. IV, *Muzea i archiwa w edukacji historycznej*, pod red. S. Roszaka i M. Strzeleckiej, Toruń 2007, s. 145-151). Dla moich badań prowadzonych w tym kierunku istotna była publikacja referatu wygłoszonego na XVIII Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Olsztynie, w 2009 r., w panelu Źródła w edukacji historycznej (*Artefakty w edukacji historycznej a współczesne metody prezentacji źródeł*, [w:] *Nauczanie historii jako powrót do źródeł*, pod red. G. Pańko i J. Wojdon, Olsztyn 2010, s. 69-86). Odrębną tematyką moich analiz źródłowych była biografistyka polska okresu nowożytnego. Chciałbym tu wymienić przygotowany wspólnie z Jerzym Dygdałą i przekazany do druku w Polskim Słowniku Biograficznym życiorys Samuela Kazimierza Szwykowskiego. W tym nurcie badań pozostaje również opracowanie szeregu biogramów toruńskich artystów oraz ludzi nauki i kultury, które zostały zamieszczone w Toruńskim Słowniku Biograficznym, w tomach 5 i 6. Łącznie opublikowałem 29 takich biogramów (m. in. *Weintraube Jacob (1660-1728) złotnik toruński* [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, pod red. K. Mikulskiego, t. 6, Toruń 2010, s. 183-185). Kilka spośród nich zostało opracowanych wspólnie z Krzysztofem Mikulskim (*Langenhahn Jan Antoni I (Starszy) (1700-1757), rzeźbiarz toruński*; *Michael David Hausmann (1716-1784), złotnik toruński*; *Jacob Jenny (1672-1749), złotnik toruński*; *Karol Magierski (1724-1790), złotnik toruński*, wszystkie [w:] *Toruński Słownik Biograficzny*, pod red. K. Mikulskiego, t. 5, Toruń 2007, s. s. 52-53, 67-69, 97-98, 119-120).

Wzmiankowane powyżej biogramy były wynikiem szerszych badań nad toruńskim rzemiosłem cechowym, a w szczególności środowiskiem złotników działających w tym mieście, czego wyrazem był także mój artykuł: *Polacy w toruńskim cechu złotniczym i ich twórczość (w XVIII i początkach XIX w.)*, „Rocznik Toruński” 2009, t. 36, s. 39-63. Efektom badań nad dziejami toruńskiego środowiska historycznego, związanego z miejscowym

uniwersytetem od jego początków, było opracowanie opublikowane wspólnie z Jarosławem Dumanowskim (*Historia nowożytna*, [w:] *Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (1945-2011). Dzieje zakładów i główne kierunki badań*, red. J. Kłaczko, Toruń 2011, s. 129-150). Na koniec pragnę dodać, iż starałem się propagować wiedzę o staropolskich podróżach poprzez publikację artykułu w czasopiśmie historycznym popularnym w środowisku nauczycieli i uczniów (*Sarmata w podróży służbowej, a więc...*, „Wiadomości Historyczne”, 2010, nr 5, s. 46-50).

Adam Kuchawski